

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
BIAŁYSTOK
RYMER KOŁCZUSKI Nr. 1, Tel. 53
Kont. P.K.O. nr. 24
Cena
Za miesiąc 35 gr.
70 gr. w druku

ennik Białostocki



Dymisja Rządu P. Marjana Zyndram - Kościalkowskiego Gen. dr. Felicjan Sławoj - Składkowski premierem



Premier gen. dr.
Felicjan Sławoj - Składkowski

Wczoraj o godz. 5 po poł. pod przewodnictwem Pana Premiera Marjana Zyndram - Kościalkowskiego zebrała się w Prezydium Rady Ministrów Rada Ga-

Okolo godz. 7.30 p. premier gen. dr. Sławoj - Składkowski zakończył rozprawę, poczem przedstawił Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej następującą listę gabinetu:
Premier i minister spraw wewnętrznych gen. dr. Felicjan Sławoj-Składkowski.

Wicepremier i minister skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski.
Minister spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki.
Minister spraw zagranicznych sen. Józef Beck.
Minister sprawiedliwości podprokurator Witold Grabowski.
Minister opieki społecznej Marjan Zyndram - Kościalkowski.

Gen. F. Sławoj-Składkowski człowiek energii i czynu

Równie 10 lat temu — 15-go maja 1926 r. — wstępuje na arenę życia politycznego p. generał dr. Felicjan Sławoj - Składkowski. Dnia tego, nazajutrz po przewrocie majowym, obejmują z rozkazu Marszałka stanowiącego Komisarza Rządu miasta stoł. Warszawy.

Przed objęciem tego posterunku p. gen. Sławoj - Składkowski odegrał bardzo wybitną rolę zarówno w latach walk o niepodległość, jak i w organizacji wojskowej służby zdrowia w wskrzeszonym Państwie.

Lekarz z zawodu, zaczyna się w r. 1914 w szeregach i Brygad Legionów, jako szeregowiec z karabinem na plecach i bagietką w ręku. Niebawem jednak otrzymuje rozkaz, by służyć w szeregach sanitarnych w Legionach. Czyny to niechętne, prosi o pozostawienie w służbie liniowej. Ustąpił jednak musi wobec wyraźnego rozkazu i w charakterze początkownika lekarza batalionowego, potem pułkowego uczestniczy we wszystkich bitwach i Brygadach.

W okresie kryzysu przysięgowego w r. 1917 zostaje internowany w Beniaminowie, gdzie więziony jest przez rok.

Z chwilą wskrzeszenia Państwa, obejmując kolejno ważne posterunki w służbie zdrowia na froncie podczas 3-letnich zmagania o granice Polski, był potem, po zawarciu pokoju, został nym z głównych organizatorów polskiego sanitarjatu i szpitalnictwa wojennego.

Jego wielki zmysł organizacyjny, wykazany na stanowisku szefa Departamentu san. w Min. spr. wojsk., oceniał Marszałek Piłsudski, skierowując gen. Sławoj - Składkowskiego w połowie maja 1926 roku na stanowisko Komisarza Rządu stoł. Warszawy.

W pół roku potem, 2 grudnia 1926 r., gdy Józef Piłsudski stał na czele rządu, powierza gen. Sławoj - Składkowskiemu stanowisko ministra spraw wewnętrznych.

Na tem stanowisku przeżył gen. Sławoj-Składkowski 4 i pół lata i do 7-miu gabinetach, a mianowicie od

binetowa, na której zapadła decyzja złożenia przez Rząd na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dymisji całego Rządu.

O godz. 5 m. 20 Pan Premier Kościalkowski udał się na Zamek.

Pan Prezydent dymisję Rządu przyjął, powierzając p. premierowi i wszystkim ministrom pełnienie ich funkcji aż do czasu zaprzysiężenia nowego Rządu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję tworzenia nowego Rządu drugiemu wiceministrowi Spraw Wojskowych, po słowni na Sejm, generałowi dywizji dr. Felicjanowi Sławoj-Składkowskiemu.

Minister przemysłu i handlu wicemin. Antoni Roman.
Minister rolnictwa Juliusz Poniatowski.
Minister oświaty prof. Wojciech Świętosławski.
Minister komunikacji ppłk. Julian Ulrych.
Minister poczt i telegrafów ppłk. Emil Kaliński.

Zaprzysiężenie nowego rządu odbędzie się w sobotę o godz. 10 rano na Zamku.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej listę gabinetu zatwierdził.

Mussolini nie odda Abisynji choćby miał wojować z całym światem



Orginalne zdjęcie wodza Imperium Rzymskiego — B. Mussoliniego.

PARYŻ, 15.5. — Tel. wł. — Specjalny sprawozdawca „Matina” uzyskał od Mussoliniego wywiad na temat włoskich zamiarów co do Abisynji. Dyktator włoski oświadczył, że cały świat

Wykradzenie tematów maturalnych Niezwyczajna afera w Lublinie

(Lb) Niezwyczajna poprostu niespożytkana afera, w której szkolnictwo wykryło w Lublinie.

W dniu 13 maja b. r. miały się rozpocząć egzaminy maturalne w Lublinie i w całym okręgu lubelskiego kuratorium szkolnego.

W ostatniej chwili, egzaminujący zostali odwołani i wyznaczone na dzień 18 b. m.

Okazało się bowiem, że nieznani sprawcy wykradli tematy wypracowań egzaminacyjnych, które następnie zostały opracowane, odbite w niewielkiej ilości i sprzedane za interesowanej młodzieży.

Za komplet opracowanych tematów pobierano po kilkadziesiąt złotych.

musi zdać sobie sprawę, że naród włoski pod żadnym pozorem nie wrzucił się do ręki, która kosztowała go tyle ofiar.

Krytykę włoskiej abisyni, która była by dyktando nieodpartym koniecznością ekspansji narodu włoskiego, Mussolini nazwał wstępną, wskazując, że przez całe stulecie (wskazując na przeszłość) całe narody, które miały prawo do własnego państwa, nie były w stanie wytrzymać. Nie było wtedy wojny, ale prawo do własnego państwa, które jest wyższe niż prawo do własnego państwa.

Sankcje były eksperymentem na narodzić się. Myślano, że Włochy są słabe, nie mają ani złota, ani siły, więc Włochy, które miały prawo do własnego państwa, nie były w stanie wytrzymać. Nie było wtedy wojny, ale prawo do własnego państwa, które jest wyższe niż prawo do własnego państwa.

Dość Włochy potrzeba pokonać przez dewastację dla zasiedlenia nowej kolonii. Mussolini z naciskiem podkreślił, że początkowo zadania tego nie było wcale przesadą. Dość jednak wobec obywateli ofiar narodu i zwycięstwa włoski postulat włoski idea o wiele dalek.

Mussolini proponował w Genewie bezpośrednie rokowania. Proponując to odrzucono. Dość cała Abisynia nieodwołalnie, całkowicie i ostatecznie jest

Wypracowania te wysłano do wszystkich ośrodków na terenie całego okręgu, gdzie tylko miały się odbyć egzaminy.

Wykrycie tej afery nastąpiło dzięki pracy policji, gdyż agenci organów bezpieczeństwa nie kłapali się żadnymi względami, zaprzęgni młodzież szkolną i przeprowadzali transakcje na ulicach.

W wyniku dochodzeń władze policyjne aresztowały pewnego dyscyplinarnego, którego osadzono w więzieniu. Nazwisko jego jest narazie trzymane w tajemnicy.

Dalsze śledztwo ustali zapewne w jaki sposób wykradzione zostały tematy egzaminacyjne.

Nowy prezes Banku Polskiego objął urządowanie

Nowomianowany prezes Banku Polskiego, dr. Byrka, objął wczoraj przed południem urządowanie, poczem wprowadzono przez p. wicepremiera Kwiatkowskiego, objął przewodniczącego na posiedzeniu Rady Banku.

W związku z objęciem prezesury

Banku Polskiego, dr. Byrka, zrzeka się mandatu poselskiego. Wobec tego okręg 71 (Lwów) w Sejmie reprezentowany będzie przez jednego tylko posła, a mianowicie dr. Stanisława Ostrowskiego, który wybrany został prezydentem m. Lwowa.

Na dobrojenie i motoryzację armii Ochotnicy z m. Gdyni zbierają pożyczki Narodową, Inwestycyjną i Konwersyjną

Związek b. ochotników armii polskiej, oddział w Gdyni, podjął na ostatnim swym zebraniu inicjatywę wezwania wszystkich organizacji b. wojskowych oraz społecznych, bez względu na zaprzęgni polityczne, do wspólnego propa-

wania i ofiarności na rzecz dobrojenia i motoryzacji Armii Polskiej. W uchwalonej rezolucji postanowiono z uwagi na konieczność dobrojenia i motoryzacji naszej armii zapoczątkować w pierwszą rocznicę zgonu Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zebranie odpowiedniego funduszu na powyższy cel w papierach pożyczek: Inwestycyjnej, Narodowej, Konwersyjnej i t. p. Jak również w gotówce do dyspozycji Wodza Naczelnego gen. Śmigłego Rydzę.

Postanowiono zaangażować do wszystkich bratnich organizacji wojskowych i stowarzyszeń na terenie Gdyni oraz do wszystkich oddziałów związku b. ochotników armii polskiej, rozsyłając na całej Polsce, o podjęcie tej akcji na swoich odcinkach pracy społecznej.

Rezolucję powyższą przesłał Gen. Inspektorowi Sił Zbrojnych gen. Edwardowi Śmigłemu-Rydzemu, wojewodzie pomorskiemu w Toruniu, komisarzowi rządu w Gdyni, zarządcy głównemu Federacji PZO w Warszawie oraz zarządcy głównemu Związku b. ochotników w Warszawie.

Zebrała doradźnia na powyższy cel kwota zł. 1.500 przekazana została do B. G. K. na zapoczątkowanie tego funduszu.

Wysokie odznaczenia Łotwy dla ministrów Polski

Kapituła Łotewskiego orderu

Trzech Gwiazd nadała Wielką Wstęgę tego orderu podsekretarzowi stanu w M. S. Z. min. J. Szmekowski, porazem w związku z zawarciem umowy o opiece społecznej nadano Wielką Wstęgę orderu Trzech Gwiazd b. ministrowi opieki społecznej J. Paciorkowskiemu, oraz krzyże komandorskie tegoż orderu: dyr. dep. opieki społecznej B. Nakoniecznikowski, nac. Langrodowi, nac. Zielińskiemu i radcy Fiszlówcowi.

Krzyże kawalerskie orderu Trzech Gwiazd otrzymali doc. Kruszyński i b. korespondent P. A. T. w Rydze

red. Stefan Stok.
Poseł Polski w Rydze Franciszek Charwat, udekorowany został dziś Wielką Wstęgą orderu „Trzech Gwiazd”, nadanego przez prezydenta w Ułmanis.

Tranzyt wojska niemieckiego

W tych dniach przez stację wozów. Tczew przejechały 3 pociągi z żołnierzami i sprzętem wojennym z Niemiec do Prus Wschodnich

Guatemala wystąpiła z Ligi Narodów

GENEWA, 15.5. Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol otrzymał od rządu w Guatemali telegram o wycofaniu się tego państwa z Ligi Narodów.

Telegram nie zawiera żadnych

wyjaśnień, zapowiedziane jest tylko nadstanie memorandum, które prawdopodobnie zawierać będzie uzasadnienie decyzji, powziętej przez rząd Guatemali.

Afera z kulami dum-dum

Wywiadowczy manewr
tajemniczego pułkownika

LONDYN, 15.5. — Tel. wł. — Afera zaprzęgni armii abisyńskiej w naboje dum-dum rzekomo przez fabryki angielskie znalazła częściowe, lecz bardzo sensacyjne rozwiązanie.

Okazało się, że w pierwszych tygodniach wojny zgłoszili się do polski abisyńskiej w Londynie dr. Martina jakiś pułkownik Gustaw Mezier, który zaproponował mu kupno w fabryce angielskiej w Birmingham 3 milionów naboju z miękkiemi, nieopaczczonemi końcami.

Poseł abisyński wobec bardzo dogodnych warunków kupna, zgodził się na propozycję i podpisał odpowiedni kontrakt.

W rzeczywistości naboje te nie zostały nigdy dostarczone, zresztą i tak, jak wymieniono na bankiecie kontraktu wcale nie miały. Bankiet pochodził jedynie od zwy-

kiego, zresztą dość dużego sklepu, sprzedającego naboje do broni myśliwskiej.

Fotograficzna odbitka kontraktu znalazła się w rękach włoskich i przesłana została wraz ze skargą na Anglię do Genewy.

Poseł abisyński przyznał, że podpis jego na kontrakcie jest rzeczywiście autentyczny, nie wiedział jednak, że „kule o miękkich końcach” to samo, co kule „dum-dum”, w przeciwnym bowiem razie nie zawarłby nawet, jak się okazało później, fikcyjnej transakcji.

Tajemniczy pułkownik Mezier od chwili podpisania kontraktu przepadł bez wieści.

Prasa angielska twierdzi, że ma się tu do czynienia z zażartym wyśmianiem machinacji prowokatorskiej, zamieszanej przez młodego znanego pułkownika Meziera.

Znow cała wieś spłonęła

112 domów w zgłiszczach
245 osób bezdomnych

We wsi Kleczna, pow. pińskiego wybuchł pożar, który pochłonął 45 gospodarstw ze 112 budynkami.

Solona inwentarz żywy, mart-

wy i zboże wartości 50000 zł.

Bez dachu pozostało 245 osób.

Na miejscu zorganizowany został komitet ratunkowy.

Pełna tabela loterii

na str. 5-e

Tu mówi Mazowsze:

Nie wstydźmy się słowa „karjera”

Barwny, kolorowy Łowiczka za dni dziesięć obchodzić będzie 800-lecie swego istnienia. Miasto przygotowało się do wspaniałego przyjęcia, organizowanych w wielkim nakładem pracy, wiedzy, i w tym wypadku najzupełniej usprawiedliwionych „milości własnej”. Nie wiec dziwnego, że rozmowy obracają się przedewszystkiem około tematów „artystycznych”.

Wszystko w kraju i dla kraju

Oto jeden z miłośników nauki, wielki entuzjasta Łowiczka mówi:

— Gdybyśmy lepiej znali nasz kraj, zdobyłbyśmy nasz patriotyzm o głębi nie na papierowym entuzjastycznym, ale na gruntownym, znajomości własnych sił, bogactw i możliwości, lepiej było w Polsce. A więc przedewszystkiem poznajmy nasz kraj, a potem interesujemy się zagranicą, i to poznajmy nie tylko od strony uciech turystycznych, lecz i wartości duchowych. Dobrze więc czyni rząd, że wprowadza ograniczenia dewizowe. Nic dla obcych! Wszystko dla kraju!

Nasze pieniądze, jeśli je kto posiada, nasze zainteresowania, nasz zapał — wszystko w kraju i dla kraju. Oto hasło do walki z kryzysem.

Nowoczesny Harun al Raszyd

Aby to hasło całkowicie zrealizować — doręczą obecną przy naszej rozmowie działacz samorządowy — należy zadać przykład zgóry. Na kierowniczych stanowiskach kraju powinni znajdować się rodzimi Harunowie al Raszydowie, czy też Składkowskie, którzy położenie kraju poznawali będą nie z raportów optymistycznych swych podkomendnych, lecz na podstawie własnej obserwacji. Do obowiązków naszych ministrów należałoby również nie tylko urzędowanie w Warszawie, ale jaknajczęściej inspekcje w terenie. Z własnego przecież, niestety krótkotrwałego, doświadczenia, wiemy już, ile do dobrego przynieść mogą krajowi takie wielkie inspekcje ministerialne, ile przestępstw biurokratycznych, chwałostów zarozumiałości, szkodliwych porywów, błędnych i niewłaściwych decyzji, zlikwidowania i jakże przez to błędnie wyrażone skutki.

Frontem do obywatela! To nie tylko pięknie brzmiące enuncjacje, to jeszcze wizerunek w warunkach bytu tego obywatela.

Kartelety i buraki

Przykładem nieznajomości potrzeb prowincji — mówią rolnicy miast — jest walka, jaka od dłuższego czasu toczy się o łowicki rejon buraczany. Powiat nasz oddawna zmielony. Kultura rolna na wysokim poziomie. Tymczasem machinacje kartelety cukrowniczej uniemożliwiają od szeregu lat plantowanie buraków drobnym łowickim rolnikom, pobawiając ich naturalnego źródła dochodu.

Warszawa krajowy rolnictwo tożsakości nie ocenić ani zrozumieć nie potrafi. I oto docieramy do źródeł kryzysu. Życie nasze gospodarstwa oddane na pastwę zorganizowanych karteli, z którymi walka

dotąd przedewszystkiem jest trudna, ponieważ czynnik miarodajny niedostatek urobionego w znajomości potrzeb i sil twożących naszej prowincji.

O właścicielach ludzi

— Wiele przyczyn naszego zła — mówi kupiec — upatruje w braku właściwych ludzi na odpowiedzialnych stanowiskach. Na kierowniczych życia samorządowego powoli jemy częstokroć analfabetów gospodarczych, którzy poza troską o reprezentowanie własnej osoby nie innego na ratunek i do samorządów terytorialnych nie wnoszą. Na każdym kroku w naszym życiu zbiorowym spotykamy „szewców, którzy szycia ubrania, krawców, którzy szycia buty”.

W tej pogardzie do specjalistów, w tej lekceważeniu fachowców do wodowego wykształcenia, w nieustannie wleżał działający silie protekcji, wzięcie jedna z głównych przyczyn zła. Zastąpić profesjonalnych niedołęgów przez doświadczonego specjalistów, ocenić należyte kwalifikacje umysłowe i moralne — oto jedyna droga zmian, jakie przedewszystkiem należy przeprowadzić.

Sochaczew, dokąd udeła się skończy, nazywa siebie przedmieściem Warszawy. Niema tu tego żywego ruchu regionalnego poczucia własnej odrębności, jaka zachowywała się w Płocku i Łowiczu. Sochaczew myśli już po warszawsku i ciąży do stolicy.

Zmienić politykę finansową

— Przedewszystkiem należy zmienić naszą politykę walutową — mówi przedsiębiorca budowlany — Nie znamy tu, abyśmy byli zwolennikami dewaluacji. Uważam tylko, że bez naruszenia stałości waluty naszej i równowagi budżetowej, możemy pobudzić życie gospodarcze takimi środkami jak wprowadzenie rozrachunku bezgotówkowego dla przemysłu, handlu i rolnictwa, jak wprowadzenie dodatkowego krycia waluty papierami takich instytucji kredytowych, które zapewniają państwu utrzymanie stosunków gospodarczych, wreszcie przez finansowanie wielkich robót publicznych przez emisję obligacji skarbowych, przy jednoczesnej surowej walce z każdą spekulacją, zmierzającą do podważenia całości naszej waluty i do nieuzasadnionego podnoszenia cen. Polityka jasna i zdecydowana może uchronić nas do wstrząsów na rynku walutowym i dać pracę tysiącom bezrobotnych, a jednocześnie pozwolić na szybszą kapitalizację miejscowości i rolnictwa.

Brzydkie słowo — „karjera”

— W polskiej psychice szukałby przyczyn zła, a nie w orfio-światowym kryzysie — mówi młody uniwersytecki z szeregu lat plantowanie buraków drobnym łowickim rolnikom, pobawiając ich naturalnego źródła dochodu.

Warszawa krajowy rolnictwo tożsakości nie ocenić ani zrozumieć nie potrafi. I oto docieramy do źródeł kryzysu. Życie nasze gospodarstwa oddane na pastwę zorganizowanych karteli, z którymi walka

wo „kariera” brzmi w uszach Polaków nieprzyjemnie. Dopóki ideałom naszym będzie niedła materia i brak własnego światopoglądu, dopóty nie wyjdziemy z kryzysu pomimo szczytów wysiłków najlepszych w narodzie. Nauzycy dzieci nasze szcunku dla prawa bogactwa się materialnego, nauczmy je samodzielności w działaniu i myśleniu, nie gardząc dobrej pojęcia kariery, odróżniając się z pogardą od tych „idealistów”, którzy żyją za pożyczone pięć złotych a szkalują ludzi twórczej pracy, wypowiadają wolne płotce, która kładzie się kłoda ciężka na drodze wszystkich samodzielnych ludzi w Polsce, a wtedy zmienią się oblicze naszego kraju. Niech żyje kariera!

Autorytetu!

— Przykład naszego miasta —

Nowi władcy Abisynji



Proklamowany przez zwycięskie Włochy cesarz Abisynii, król Wiktor Emanuel III i wielokrotny marszałek Badoglio.

Ci którzy pracy nie zaznali...

Wszystko — byle nie próżnowanie!

Przyrzeczaliśmy się im. Jest ich legion... Tych „nie wykwalifikowanych” i tych z dyplomami, tych, którzy rwa się do pracy, rozpaczają, że jej nie mają i tych, którzy już jej nie chcą, zdecydowanie wycofując się na marginesie życia.

Wiemy: bezrobocie nie tylko doprowadza do nędzy, nie tylko uniemożliwia materialną ludźmi. Przedewszystkiem osłabia, deprawuje, wykołuje, niszczy duchowo i moralnie. Narzędzie nieużywane rdzieje. Człowiek nie użyty do pracy też „rdzieje”. Lanie się i kruszenie.

W samej Warszawie wałęsa się 25 tysięcy bezrobotnych pracowników paroletni, sterzą w biurach pośrednictwa pracy miesiącami i la-

tami, uporczywie, wciąż pełni nadziei, że jednak coś się dla nich znajdzie.

inni zrezygnowali z poszukiwań i jedząc łaskawy chleb u rodziny myślą jedynie, że to jednak... coś się zmieni.

inni, pełni buntu, idą w świat po to, by być w końcu przychwyconymi za złowrogość.

I jeszcze inni, machnąwszy ręką na ład społeczny skracają „na lewanie”. Narzędzie nieużywane rdzieje. Człowiek nie użyty do pracy też „rdzieje”. Lanie się i kruszenie.

Gdy w końcu położy na nich społeczeństwo surową rękę — jest zapóźno. Nie umiela już i nie chcą pracować. Materiał ludzki „zardzewiał”.

Powiadają, że są stowarzyszenia, kółka, organizacje, które prowadzą świetlice dla młodzieży. Owszem, ale statystyka powiada, że akcja świetliowa w całej Warszawie obejmie wszystkich około 3 tysięcy młodzieży. A więc ledwie 5 procent.

A inteligenci? Ci nie wyciągają ręki, nie kradną. Conajmniej potrafią się do dobrego, żalostnego ożustwa.

Za to nauczyciele: urzędnik zostaje akwizytorem, nauczycielka — bo umysłowość. Ze świadectwami, z dyplomami.

W samej Warszawie wałęsa się 50 tysięcy młodzieży pozaskolnej, która nie tknęła pracy.

Jedni — nieraz już dwudziestolatka, studentka — ekspedientka. Cza sem jedna i druga — porostu służąca. Niektórzy dyskontują rodzinę.

Radość Abisynijczyka



Bravo! Już nie jestem złodziejem. Teraz jestem włoskim bezrobotnym!

Obszar polskiej niewiedzy

za mostkiem granicznym na Olsie

Przebieg przez mostek z Cieszyńska na Polskę do Czech — to zażalenie się w kraju paradyksów, nadzwyczajnych przeciwności i nabożnych kontrastów. A zarazem — znaleźć się na terytorium kompletnej niewiedzy polskiej.

Czechosłowacja leży ciągle jeszcze poza granicami naszej świadomości.

Szczegółowe fatum zawisło nad czechosłowackim. Informowane opinii o tem państwie znalazło się lura caduco w rękach niedoświadczonych. Z jednej strony działała tu ludzie egzaltowani, skłonni do przeostrożnych wyzyskiwań. Nie-odwrotnie wyzyskiwani deskrytywa ziarno zdrowej myśli, kryjąc się niekiedy w ich wywodach.

Z drugiej strony nie brak ludzi zaleźnych od trzaski czeskiego: Jednym z głównych informatorów opinii polskiej o Czechosłowacji jest pewien uczonek, któremu nikt nie może odmówić dobrej woli, ale który przecież jako obywatel czechosłowacki musi sady swoje stosować do czeskiej racji stanu.

Tak więc brak nam wiadomości spokojnych, obiektywnych i niezależnych. Żygnijmy w świecie legend, zadawionych przesadów, niesora drzazg prawd — i to co do wszystkiego dosłownie, co dotyczy Czechosłowacji: od obywatela do polityki, od kultury umysłowej do armii, od demokracji do smutnego losu mniejszości.

Wielki czeski reformator religijny a zarazem bohater narodowy, Hus, powiedział: „Szukaj prawdy, mów prawdę, broń prawdy aż do śmierci”. Narod czeski nie dotrymał wiary swojemu nauczycielowi.

Najdy bodaj w historii żadne państwo nie zasadało swego bytu na tylu fikacjach, złudach i pozorach, co Czechosłowacja.

Fikcja jest szerzona w Europie orzekanie o „kluczu” znaczeniu Czechosłowacji dla polityki w środkowej i wschodniej Europie, ludzkość oczywiście nie należy zamykać oczu na walory realne tego organizmu politycznego.

Przy bliższej analizie okaże się także złuda wysoki jakoby standard kulturowy Czechosłowacji i wywidy na jaw niedostatek myśli twórczej tego typowego narodu drobnoświatowości.

Pozorem i poza będzie znowu rzekomym demokracją, którym Czechosłowacja klucze okrajom o ustrojach autorytaryjnych, gdy w rzeczywistości jest dżią karykaturą demokracji, państwem rządzącym u kóry przez dyktaturę partii nieco niżej przez irredentę mniejszości, a naimię — rządzonej przez system polityczny.

Fikcja złuda i pozorem równocześnie okazał się wreszcie rzekomy przyjazd dla Polski o której politycy czeszy lubią deklamować w chwilach wolnych od „snucia intryg” przeciw państwu Polskiemu.

Biedem jest czechosłowacko. Alś biedem jest także bekrzytko czechosłowacko. Państwo to kierowane jest od chwili swego powstania przez polityków nieprzyjających Polsce, o przesadnych ambicjach osobistych, stawianych niekiedy może wyżej, niż interes narodu.

Dopóki ta postawa nie ulegnie zmianie, trzeba zachować obiektywną rezerwę.

A. Karpak.

Na ekranie życia

Kto daje na bezrobotnych?

Z dobrowolnych opłat na rzecz bezrobotnych w okresie zimowym, a mianowicie od 1 listopada 1935 do 17 kwietnia 1936 r. zebrano 375.643 zł. Przeszło połowę, bo 206.834 zł, zebrali robotnicy i pracownicy przemysłu. Reszta przypada na urzędników państwowych i różne zawody.

W sprawozdaniu o wynikach zbiórki odnajdujemy znajome pozycje. Okazuje się, że banki z całego województwa — Sejm Śląski.

Śląskiego zebrali... 3.621 zł. Wśród kupiectwa górnośląskiego zebrano 7.366 zł.

Sejm Śląski łącznie z posłami i urzędnikami zebrali... 1.887 zł.

Oflarstwo na bezrobotnych jest znamiennym społecznym solidarności.

Kto daje na bezrobotnych? Odpowiedź na to pytanie określa zarząd, w jakiej mierze wypełnił kto swą powinność społeczną.

W świetle skromnych, aż nazbyt skromnych cyfr — mało chwalebne świadectwo wystawia sobie banki, kupiectwo i — przykra to niespodzianka — Sejm Śląski.

Największą ofiarnością na rzecz bezrobotnych okazali sami robotnicy.

Hazard w... stowarzyszeniach społecznych

Stożeczne władze bernieckie za brały materiał, z którego wynika, że w 54-ch stowarzyszeniach społecznych w Warszawie odbywa się gra w karty, nosząca wszelkie cechy gry porządkowej.

Stowarzyszenia społeczne, uprawiające hazardowe kartozostawo — czyli poprostu potajemne domy gry.

Pod przykrywką społecznego narzu do swego pewności działalności, stowarzyszenia, takie korzystają przez po wien czas z beznieczystwa i „zaufania władz”.

Najsurowsze kary i częste łustracje polowały winy kres pseudo-społecznym stowarzyszeniom, skłóconym swą „działalnością” z kodeksem karnym.

Osobliwe praktyki

Zarząd miejski w Brześciu nad Bużiem w swoisty sposób potraktował rozporządzenie władz, znoszące opłaty targowiskowe.

Opłaty te zostały w Brześciu zniesione, ale równocześnie zarząd miejski wprowadził kartę wstępu na targowisko w cenie 1 zł. 20 gr.

Opłaty targowiskowe nie poto zostały zniesione, by zastąpić je innymi i zmienionej tylko nazwy.

Prawdziw.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów T-wa „Ruch” Sp. Akc.

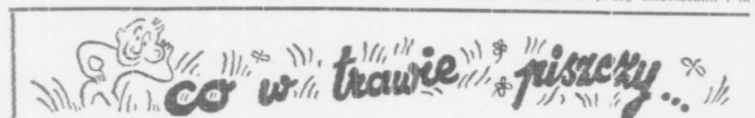
W dniu 14 maja 1936 r. pod przewodnictwem p. prezesa Stefana Krzywoszyńskiego odbyło się w siedzibie własnej przy ul. Al. Jerozolimskiej 63 Walne Zgromadzenie akcjonariuszów Spółki Akcyjnej „Ruch”.

PP. prezes Leon Puławski i dyrektor Edmund Seyfried przedłożyli sprawozdanie z działalności przedsiębiorstwa za r. 1935, który znacznieli się wzrostem obrotów we wszystkich działach, dochodząc do sumy zł. 18.864.680. W szczególności powiększył wzrost obrotów notowany jest w kolportażu dzienników i czasopiśmie, osiągnięty na drodze znacznego zwiększenia liczby punktów sprzedaży na prowincji oraz uruchomienie zarówno nowych kiosków koleja-rych jak i porzyskanie nowych odbiorców na dzienniki i czasopiśmie w miastach. Wykazano to na znaczny roz wój działalności handlowej przedsiębiorstwa, a także, w tym stanie rzeczy

uświadczono jego poważną działalność społeczną w promieniowaniu słowem drobnomocem ze stolicy do naskalnych zakątków kraju.

Walne Zgromadzenie uchwało z zysku bilansowego przeznaczyć zł. 5.000, na budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego.

Wyborcy, którzy odbyli się pod koniec zebrań, cały następstwa wybrali: Rade Nadzorcza stanowią: p. Stefan Krzywoszyński, Wojciech Baranowski, Zygmunt Pierucki, Stanisław Arct, Karol Czerny, Józef Cudak, Janina Holwowska, Jan Lewandowski, Feliks Mrazowski, Tadeusz Tichy, Zdzisław Sław Ziemiowski; Zarząd: p. Leon Puławski, Edmund Seyfried, Stanisław Godycki, Cwirko, dr. Jan Górsz, Mieczysław Dobiasz, Komisje Rewizyjne: p. Władysław Buchner, Bolesław Janowski, Cezary Łazewski, Stefan Nowicki, Edward Zalasinski.



Paryskie głuptaski

Francja ma wiele doskonałych pism humorystycznych, ale najlepiej można się uśmiać, czytając bzdury wypływające często — trochę nawet za cieżko — w poważnych pismach.

Oto np. co paryska „Marianne” po trafi drukować na temat Polski:

„General Rydz-Smigły, wydaje się coraz bardziej zdecydowanym pozbyć się niewygodnej i germanofilskiej „grupy pułkowników”. W tym celu nie zawahał się nawrócić roźmów z grupami lewicowymi... Chodziłoby o stworzenie „frontu ludowego”, obejmującego Indowców, PPS i komunistów; ta koalicja przeładowa władzę przy poparciu szefa armii... Przyjaźń francusko-polska odwróciłaby się z popiołów, podczas gdy stosunki między Warszawą a Moskwą poprawiłyby się.”

A teraz jeszcze najbardziej sensacyjna:

„Twierdzi się, że general nawiasł bezpodstawnie rokowania z wpływowym dziennikarzem sowieckim Radkiem, Po łachem z pochodzenia.”

Zapewne czytelnicy „Marianne” mają stać wywnioskować, że niedługo Radek będzie polskim ministrem spraw zagranicznych...

Wszystko to razem nosi tytuł: „Gdy Polska zaczyna się zastanawiać”. Niestety nie można tego powiedzieć o paryskich redaktorach: nikomu nie przyjdzie tam na myśl zastanowić się nad bzdurami, które drukują.

Groźby karalne

Do kancelarii znanego adwokata przyszedł pan Salomon Solowicki, solidny manufakturzysta z ulicy Franciszkańskiej.

— Panie mecenasie, codziennie dostaje listy z pogróbkami! Już nie wiem co robić! Czy niema na to żadnego prawa?

— Ależ oczywiście! Kodeks karny przewiduje za to bardzo surowe kary. Czy pan wie, kto panu przysyła te listy?

— Tak, sążąd skarbowy!

Ryż

niebezpieczeństwo

W nr. 8 dwutygodnika „Drobś Polski” ukazała się póżńska sensacyjna wiadomość:

„Obserwując stale pestepulacy na przedmów, mój, kodowcy Lublina, jestem dumny z tego, że Lublin jest kolebką ryżych w Polsce”.

Nareszcie długo ukrywana prawda wyszła na jaw. Już od dłuższego czasu zastanawialiśmy się nad tem, skądże wzięło to ostatnio tylu ryżych. Pełno ich wszędzie: na ulicy, w kawiarni, w urzędach. Okazuje się, że bodajże się ich masowo w Lublinie i bezwzględnie hodowcy są nawet dumni z tego. Czas skończyć z tym skandalami!

P. S. „Drobś Polski” wyraża wprawdzie w dalszym ciągu artysty, że „ryż” to odmiana gołębka, ale którzy wtedy tym perlilnym wykrętem!

Insulina w teatrach

Profesor uniwersytetu berlińskiego dr. Bickel wykrył nowe zastosowanie insuliny, używanej dotąd tylko w leczeniu cukrzycy.

Jak stwierdzili liczne doświadczenia profesora, właściwie dobrana dawka insuliny powoduje nawet u najbardziej chorego człowieka wytrzeźwienie w ciągu najwyżej dwa minut.

Podobno tem sensacyjnym odkryciem zainteresowały się dyrekcje teatrów. Jak się stychni, niektórzy aktorzy przed wyjściem na scenę, będą musieli na wszelki wypadek poddać się zastrzykowi z insuliny.

Table with multiple columns of numbers, likely a lottery or financial data table.

Wygrane po 200 zł. Table listing winning amounts and corresponding numbers.

III c'agnienie Wygrane po 200 zł. Table listing winning amounts and corresponding numbers.

IV c'agnienie. Table listing winning amounts and corresponding numbers.

Wygrane po 200 zł. Table listing winning amounts and corresponding numbers.

Wygrane po 200 zł. Table listing winning amounts and corresponding numbers.

Wygrane po 200 zł. Table listing winning amounts and corresponding numbers.

Wygrane po 200 zł. Table listing winning amounts and corresponding numbers.

Wygrane po 200 zł. Table listing winning amounts and corresponding numbers.

Wygrane po 200 zł. Table listing winning amounts and corresponding numbers.

Wygrane po 200 zł. Table listing winning amounts and corresponding numbers.

Wygrane po 200 zł. Table listing winning amounts and corresponding numbers.

Wygrane po 200 zł. Table listing winning amounts and corresponding numbers.

W trosce o humanitarny ubiór zwierząt

Do ogłaszania nierogacizny przed ubiorem prądem elektrycznym używane są obecnie aparaty firmy „Lotterschmidt i Weiberg-Monachium”, które przystawia się w Polsce jest inż. W. Piński, właściciel zakładów elektrycznych p. f. „Strzała” w Poznaniu. Cena kompletnej aparatury, obliczonej na dziesięć ubiórów w ilości 300 sztuk wraz z cłem i przewozem do Białostoku wynosi 1.260 zł, przyczem dostawca za dobór aparatury i należyte funkcjonowanie udziela jednorocznej gwarancji.

Wydział gospodarczy Zarządu Miejskiego, pragnąc zaspokoić jak najbardziej nowoczesne i humanitarne sposoby ubioru wystąpił z wnioskiem o zakupienie tej aparatury celem zain-

Akcja oddłużeniowa związków samorządowych

W dniu 22 bm. w Urzędzie Wojewódzkim odbędzie się posiedzenie wojewódzkiej komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej na którym rozpatrywane będą plany oddłużenia powiatowych związków samorządowych: ostrołęckiego, wolkowskiego, ostrołęckiego i miasta Ostrołęki.

Głosy czytelników.

W obronie dziatwy

W ostatnich czasach dąży się zauważyć, że w zbiorowych uroczystościach dla uczczenia wielkopomny wydarzeń biorą czynny udział liczne rzesze najmłodszych obywateli — dziatwa szkolna. Cel jest słuszny, gdyż od najwcześniejszych lat należy budzić w dziecku poczucie świadomości obywatelskiej, dumy narodowej i patriotyzmu. Tylko wówczas wyrosnie ono na cenną społecznie jednostkę.

Jednakże realizowanie tej zadaniowej kwestii przez organizatorów obchodów budzi poważne zastrzeżenia i lekko narzuca bezstronnych obserwatorów. Przez niewłaściwe podejście do dziecka wywołuje się w duszy dziecka reakcję wręcz odwrotną: niechęć do wszelkich tego rodzaju obchodów. Nieliczenie się z wiekiem dzieci, ich siłami fizycznymi, wytrzymałością, wzbudza również niezadowolenie rodziców.

Do wypowiedzenia tych uwag zmuszają uroczystości masowe, organizowane w naszym mieście. Wystawianie dzieci w natłoczonych świątyniach, wielogodzinne postoje w jednym

stawianiu w rzędy miejskiej Wiośnek na wczesnym poranku, podlegającym magistratu, przystawia. Dostawa instalacji z zagranicy potrwa około 2 miesięcy, pierwsza więc próba zastosowania jej w naszej rzęzi przypadnie przypuszczalnie na połowę sierpnia b. r. Nadmienić należy, iż z chwilą wprowadzenia elektrycznej metody ogłaszania nierogacizny przewidziane jest zabronienie stosowania wszelkich innych sposobów ogłaszania.

Z obchodu 12 maja w Starostwie

Starostwie uroczystość obchodu 12 maja. Rano odpowiednio zostało zaopatrzone nabożeństwo w miejscowym kościele przy udziale delegacji z pocztami sztandarowymi i miejscowego społeczeństwa. O godz. 13 na sygnal syreny warsztatów kolejowych w mieście został wstrzymany wszelki ruch i praca, trzy minutowa cisza uczczono pamięć Wodza. O godz. 17 w sali Ogólna odbyła się żałobna Akademia. Na scenie pięknie udekorowanej zieloną, kwieciami i spowitej kirem umieszczono portret Marszałka, pod którym płonął znicz.

miejsu, kilometrowe marsze, — są to elementy, niesprzeczające celom jakie chciałyby osiągnąć społeczeństwo i władze szkolne przez udział dziatwy w uroczystościach narodowych. A jakżeż w tem świetle przedstawia się nasze obchody! Ostatnio byliśmy świadkami zabrania na placu gromad zuchowych (w których znajdują się ośmiolatek dzieci) i drużyn harcerskich na 3 godziny przed rozpoczęciem defilady. Dziewczęta — zuchy musiały wziąć zbiorowy udział na mszy w kościele Farnym, wypełnionym po brzegi tłumami wernych. A już stanożczo przebrano miarę w tym małym dzieci w czasie uroczystości na cmentarzu w Zwierzynie, kiedy to dziatwa zamiast przedstawić się wprost przez bramę główną na aleję 11-go listopada zmuszona była do kilkakilometrowego okrężnego marszu celem zajęcia wyznaczonego miejsca przed defiladą. Na twarzach malców znać było znudzenie. Świadczymy o nim dosadnie ilość zemdlnych i stale kursujące karetki pogotowia.

Mamy wrażenie, że najwłaściwszym miejscem do zaszczepiania w duszy dziecka cnót obywatelskich jest szkoła, w której ono się uczy, a człowiekiem, który najmiejniej cnoty te potrafi rozwijać jest nauczyciel, dlatego też uważamy, że rocznie wielkich wydarzeń dziecko winno przeżywać w szkole na specjalnie organizowanych uroczystościach. W wypadkach, kiedy udział dzieci w obchodach ogólnych jest konieczny, należy dać im takie warunki, by rzeczywiście odczuć mogły powagę wspomnień.

SUDORUN

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA
G. Ochrymski i S^{ka}
ul. Sienkiewicza 16, tel. 9-12.

Poleca bogaty wybór materiałów damskich i męskich w najprzedniejszych gatunkach z pierwszorzędných fabryk białskich. Na składzie posiadamy również oryginalne materiały angielskie. Pomimo sezonu — ceny znacznie niższe.

„MODERN”

Recykł CENY 615, 8, 10 15 54 gr.
Dla młodzieży szkolnej 25 gr.

Rewelacyjny film na tle nieśmiertelnej powieści
JACKA LONDONA

ZEW KRWI

W rolach głównych:
Loretta YOUNG — Clark GABLE

Akademja żałobna w pocztowym przysposobieniu wojskowym

Wzruszająca uroczystość żałobna w rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego odbyła się w odpowiednio udekorowanej świetlicy P.P.W. przy ul. Koscielniej 10. Na podniesieniu widniało popiersie Marszałka, bogato otulone zielenią i kwiatami. Do zgromadzonej braci pocztowej z prezesem P.P.W. Ob. majorem Łukosiem i Nacz. Ob. Dąbrowskim na czele wygłosił przepiękne przemówienie referent kulturalno-owsiowski Ob. Marchlik. Przemówienie

Otwierając akademję przy udeżeniu wrębił p. Wł. Urbanczyk odczytał wyjątki z rozkazów i mów Marszałka, a następnie zespoły K.P.W. wypełniły program uroczystości.

Wieczorem wszystkie organizacje ze sztandarami ustawily się czworobokiem na placu sportowym K.P.W. Na podjum wśród zieleni i kwiecia widniał w świetle reflektorów portret Marszałka. Wśród niezamoczonej ciszy i skupienia kierownik szkoły p. W. Tarło-Mazniński odczytał historyczny rozkaz Marszałka.

Rozpalono następnie przez poszczególne organizacje ognisko, a przy biciu dzwonów kościół 1-minutowa cisza oddano hold sercu Marszałka. Odpiewaniem hymnu narodowego zakończono tę bolesną, uroczystość.

Epilog Krwawej bójk

Dnia 11 marca r. b. na Szosie Południowej w Białymstoku spotkali się powracający furmanki z miasta nieco podchmieleni Władysław Jurowczyk i Sergiusz Zakrzewski z Janem Makalem, do którego Jurowczyk zwrócił

Dzierżawa miejskiego placu

Ponieważ wygasł termin ważności umowy, zawartej pomiędzy Zarządem Miejskim i M. Winogradem na dzierżawę placu przy ul. Piłsudskiego 52, Magistrat postanowił oddać Winogradowi ten plac na dalszy okres pobierając czynsz w wysokości 200 zł. rocznie.

Otwarcie sezonu piłkarskiego

Dziś w sobotę 16 maja o g. 16-ej odbędzie się na boisku w Zwierzynie sensacyjny mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl. A B.O.Z.P.N. pomiędzy W.K.S. Jagiellonią a Ż.K.S. Makkabi. Mecz powyższy zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż drużyny wystawiają swoje najlepsze skład.

Na pomnik Marszałka

Starsze klasy prywatnej szkoły powszechnej C. Bogdanowskiego w Białymstoku złożyły w Administracji naszego miasta kwotę 6 — na pomnik Marszałka J. Piłsudskiego w Warszawie.

swe zakończył ślubowaniem, którego zbrani wysłuchali stojąc. Następnie uczczono pamięć Wodza trzynastomownym milczeniem. Ciszę tę przerwał marsz żałobny Chopina, odegrany przez zespół mandolinistów orkiestry P. P. W.

2.000.000 kg. szmat dla przemysłu białostock.

Donosiliśmy wczoraj o posiedzeniu centralnej komisji przewozowej Min. Przemysłu i Handlu, na którym miał być między innymi określony kontyngent na szmaty dla białostockiego przemysłu włókienniczego. Jak się dowiadujemy ustalono wysokość tego kontyngentu na 2.000.000 kg. Podział szmat pomiędzy poszczególne firmy dokonany zostanie za pośrednictwem organu samorządu gospodarczego.

Umorzenie zaległego czynszu Federacji Obróńców Ojczyzny

Federacja związków obróńcu, gdyż w swoim czasie odremontowała lokal własnym kosztem, ponosząc duże wydatki. Magistrat uwzględnił podanie.

Spodnie zgubiono na ulicy

Mieszkańcy naszego miasta słyszą podobno z rozgarnienia. Świadcza o niem znaczne stonkunkowo ilości przedmiotów zagubionych i poszukujących prawych właścicieli. Bardzo niezwykły objaw rozgarnienia miał miejsce przed kilku dniami na ulicy Sienkiewicza. Oto w godzinach południowych znaleziono tam długie spodnie męskie używane, koloru jasno niebieskiego w czarne paski. Kto jest ich właścicielem?

Popis uczniów szkół muzycznych

W Warszawie, w sali państw. konserwatorium muzycznego odbędzie się w sobotę niedzielę, dnia 16 i 17 maja r. b. popis międzyszkolny szkół muzycznych z całej Polski, na który zostali zakwalifikowane dwie młodociane, 13- to letnie białostoczniki: Krystyna Glińska, Raja Zadzwańska. Są to uczenie szkoły muzycznej im. Fr. Chopina w Białymstoku.

Podziękowanie

Przeźlebnemu ks. kapelanowi wojskowemu Wdzięcznemu, Kolegom Oficerom Marynarki Wojennej oraz wszystkim, którzy okazali współczucie i wzięli udział w pogrzebie tragicznie zmarłego syna naszego porucznika marynarki wojennej p. Władysława Ambrożę, składają szczere „Bóg zapłać” Rodzice.

Potrzebne 3 pacienki młode na letnisko do podawania w kawiarni i restauracji oraz bufetu iachowa, ul. Mazowiecka 29 m.

FENOMENAŁNY jasnowidz - telepat

Wł. MESSING
przyjmuje osoby zainteresowane
od godz. 11-1 i 3-7 wiecz.
Hotel „Ritz”

Dr. A. Adamowicz
Weneryczna, nłomoc, skóra
Białystok, ul. Marsz. Piłsudskiego 17, tel. 6-40.
Godziny przyjęć: 9-1 i 4-7 wiecz.

Dr. M. KANEL
weneryczne, skórne, włosów
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-8.
Kobiety od godz. 4-5 p.d.
Białystok, Sienkiewicza 37, tel. 5-95

Zawody strzeleckie Z.R.

Komenda Okręgu III Związku Rezerwistów urządziła w dn. 23 maja r. b. o godz. 16 zawody strzeleckie o mistrzostwo Okręgu III Z. R.

Zawody odbędą się na strzelnicy miejskiej w Białymstoku. Udział w zawodach mogą brać zespoły Z. R. zgłoszone w komendzie okręgu III Z. R. do godz. 12 dnia 23 maja r. b. W tymże dniu odbędą się zawody indywidualne. W zawodach tych mogą brać udział członkowie Rodziny Rezerwistów, oraz człon-

Posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego

We środę, dn. 20 bm. odbędzie się posiedzenie wydziału wojewódzkiego, na którym rozpatrywane będą budżety Łomży oraz białostockiego powiatowego związku samorządowego.

Fantazje plastyczne w teatrze „Palace”

W dniu 17-go b. m. o godz. 5 wiecz. w wykonaniu uczniów nauczycieli plastyki p. Anny Bekker wystawione będą 2 fantazje plastyczne: 1) „Śnieżna Bajka”, tańca: Królwa Zima, Mróz, Królwna Śniegulka, Królwelec Szron, Śnieżki, Sopie lodowe, Zawierucha, Księżyc, Gwiazdki. 2) „W Noc Świętojańska”, tańca: Nimfy, Drjady, Kwiat Paproci, Królwelec, Światliki, Krasnoludki, Elfy jutrenki.

Spodziewać się należy, iż zarówno treść widowiska jak i wzniósłby cel (dochód przeznaczony na budowę szkół powszechnych) ściągają liczne rzesze widzów.

Powiesił się w obawie przed karą

W areście urzędu gminnego w Goniądzu powiesił się na cienkim szpagacie Ignacy Ziskowski, zatrzymany w dniu 13 bm. na terenie powiatu białostockiego, jako podejrzany o usiłowanie zabójstwa gajowego w powiecie augustowskim jeszcze w 1923 roku. Zatrzymany miał być odstawiony do Sądu Grodzkiego w Knyshynie dla przesłuchania i zastosowania środków zapobiegawczych. Śmierć Ziskowskiego została stwierdzona przez dr. Radażiwna w Goniądzu.

Dziury nocne aptek

Dziś pełnia dziury apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kurzych, Sienkiewicza 34

Nocne pogotowie lekarskie

tel 5-03 „Linax Hacedek”

APOLLO DZIŚ Premjera
Ceny od 54 gr. 620, 820 i 1015 Dla młodzieży 25 gr.
Wznowienie najcudowniejszego filmu sezonu
DZIEWCZĘ z BUDAPESZTU
W roli głównej Słynna śpiewaczka, wioślana
MARTA EGGERT

Konkurs krajoznawczy

W nocy na 14 b. m. około godz. 2-ej, została dokonana kradzież kasowa w leśnictwie Barwik, Nadles. Dobarz, pow. białostockiego. Sprawcy wnieśli z leśnictwa kasę do lasu, w odleg. 100 mtr. od budynku rozpruwszy ją, zabrali 400 zł. w banknotach i bilonie. Ponadto zabrali rowery firmy „Zawadzki” Nr. 2712, poczem oddalili się w niewiadomym kierunku.

— W dniu 15 bm. o godz. 7 rano, gajowy Wojtulewicz Władysław, zam. w gajówce Szyn-dziel, gm. sokolskiej, zameldował na poster. w Sokółce, iż w dniu 14 bm. o godz. 22, nieznaną sprawca podpalil stóg siana w pobliżu gajówki na skądzie tegoż Wojtulewicza, oraz wybił kamieniami szyby w 3 ch oknach.

— Kapicka Liba — Kraszewskiego 6, zameldowała, że lokator jej Kossowski Jan, w mies. kwietniu b. r. skradł jej cyrkle w czarnym pudełku wart. 68 zł.

— Kuryldo Mikołaj Kano-nierska 15, zameldował, że Stankiewicz Franciszek, mieszk. wsi Jurowiec, przywłaszczyl sobie kwotę 25 zł., daną mu w

kwiecie Związku Rezerwistów i Sportowej Sekcji Strzeleckiej przy K-dzie Okręgu III Z. R.

Dziś zabawa harcerska

Przypominamy, iż dziś w salach i parku wojewódzkim odbędzie się wiosenna zabawa harcerska, organizowana przez Koło przyjaciół harcerstwa pod protektoratem p. Wojewody gen. St. Pasławskiego.

Zjazd delegatów właścicieli nieruchomości

W niedzielę, dnia 17 bm. odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów Związków właścicieli nieruchomości, na który m. in. zostali delegowani radcy J. Engelman i radca Związku aplikant adwokacki p. Gutman.

Fantazje plastyczne w teatrze „Palace”

W dniu 17-go b. m. o godz. 5 wiecz. w wykonaniu uczniów nauczycieli plastyki p. Anny Bekker wystawione będą 2 fantazje plastyczne: 1) „Śnieżna Bajka”, tańca: Królwa Zima, Mróz, Królwna Śniegulka, Królwelec Szron, Śnieżki, Sopie lodowe, Zawierucha, Księżyc, Gwiazdki. 2) „W Noc Świętojańska”, tańca: Nimfy, Drjady, Kwiat Paproci, Królwelec, Światliki, Krasnoludki, Elfy jutrenki.

Spodziewać się należy, iż zarówno treść widowiska jak i wzniósłby cel (dochód przeznaczony na budowę szkół powszechnych) ściągają liczne rzesze widzów.

Powiesił się w obawie przed karą

W areście urzędu gminnego w Goniądzu powiesił się na cienkim szpagacie Ignacy Ziskowski, zatrzymany w dniu 13 bm. na terenie powiatu białostockiego, jako podejrzany o usiłowanie zabójstwa gajowego w powiecie augustowskim jeszcze w 1923 roku. Zatrzymany miał być odstawiony do Sądu Grodzkiego w Knyshynie dla przesłuchania i zastosowania środków zapobiegawczych. Śmierć Ziskowskiego została stwierdzona przez dr. Radażiwna w Goniądzu.

Dziury nocne aptek

Dziś pełnia dziury apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kurzych, Sienkiewicza 34

Nocne pogotowie lekarskie

tel 5-03 „Linax Hacedek”